

Warszawa, dnia 19 listopada 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 643/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Adam Bednarczyk

protokolant: p.o. protokolanta sądowego Zuzanna Poźniak

przy udziale prokuratora Iwony Zielińskiej

po rozpoznaniu dnia 19 listopada 2018 r. w Warszawie

sprawy R. K. syna A. i Z., ur. (...) w W. oskarżonego o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 224 § 2 k.k., art. 157 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe

z dnia 19 stycznia 2018 r. sygn. akt III K 1027/16

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. C. P. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej wraz z podatkiem VAT.

VI Ka 643/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie III K 1027/16 R. K. w ramach zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów uznany został winnym popełnienia czynu z art. 119§1 i 2 kw., za co na tej podstawie wymierzono mu karę 30 dni aresztu; a nadto czynu z art. 224§2 kk., za co wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz czynu z art. 157§2 kk., za co wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art.85§1 kk. i art.86§1 wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności na poczet, której to kary na podstawie art. 63§1 kk. zaliczono mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.; orzeczono o kosztach obrony z urzędu oraz kosztach postępowania.

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego. Jak wynika z treści apelacji zakwestionował przedmiotowe orzeczenie w całości w konkluzji wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku bądź też ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie jest zasadna i przez to nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy zebrał i przeprowadził wszelkie dostępne mu w przedmiotowej sprawie dowody. Oceny ich dokonał nie wychodząc poza ramy art. 7 jak i 5 §2 kpk. Na podstawie zaś tak ocenionych dowodów trafnie zrekonstruował stan faktyczny w sprawie.

Sposób, w jaki skonstruowano apelację sprawia, iż sąd odwoławczy odniesie się do poszczególnych zarzutów apelacji w sposób odrębny.

Na wstępie zaznaczyć trzeba, iż obrońca oskarżonego zarzucił wyrokowi szereg uchybień w zakresie przepisów postępowania, niemniej żaden z tych zarzutów w istocie nie wskazuje, iż owe ewentualne uchybienia miały wpływ na treść wyroku. Po części owego wpływu należy się domyślać, a po części jak się zdaje ów wpływ należy wywodzić z ogólnej tezy uzasadnienia, iż oskarżony nie jest tą osobą, która dokonała zarzucanych w akcie oskarżenia czynów. Niemniej ta ostatnia kwestia jak się zdaje dotyczyć może czynów przypisanych z art.119§1 i 2 kw. i art.157§2 kk., albowiem trudno przypuszczać, by pokrzywdzeni funkcjonariusze nie rozpoznali prawidłowo osoby, którą zatrzymali i doprowadzili do komisariatu policji.

Przechodząc do pierwszego zarzutu naruszenia art. 150§1 kpk. W ocenie sądu odwoławczego fakt, iż oskarżony odmówił podpisania protokołu zatrzymania nie stał na przeszkodzie zaliczeniu go w poczet materiału dowodowego. Nie ulega, bowiem wątpliwości, iż funkcjonariusze policji zatrzymali właśnie R. K. a nie kogoś innego, co wynika z pozostałego materiału dowodowego. W ocenie sądu odwoławczego trudno w tych okolicznościach wywieść tezę, iż zaliczenie do materiału dowodowego tego właśnie protokołu w tych okolicznościach miało wpływ na treść wyroku.

Niezasadnym jest też zarzut naruszenia przepisu art. 157§4 w zw. z art. 17§1,9 i 10 kpk. Pomijając już fakt, iż samo skierowanie aktu oskarżenia przez prokuratora jest faktycznym objęciem ściganiem z urzędu czynu prywatnoskargowego, to wskazać trzeba, iż na karcie 164 znajduje się postanowienie prokuratora odnośnie jego stanowiska w tym zakresie.

Trzeci z kolei zarzut jak się zdaje jest raczej zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych, albowiem opis tego czynu to jest z art.224§2 kk. jest wynikiem tychże ustaleń, opartych o zeznania funkcjonariuszy policji, których z kolei apelacja nie kwestionuje. Zaznaczyć, zatem trzeba, iż sąd rejonowy słusznie dał wiarę tym zeznaniom. Jeśli chodzi o czwarty z kolei zarzut rażącej surowości kary wymierzonej za ten czyn to jest on niezasadny także. Zauważyć trzeba, iż wymiar ten jest zbliżony do dolnej granicy ustawowego zagrożenia za tego typu czyn. Natomiast kwestia użycia siły przez funkcjonariuszy policji nie ulega wątpliwości, niemniej nie można uznać, iż była ona nieuzasadniona wobec oporu oskarżonego w czasie zatrzymania.

Niezasadnym jest też 5 w kolejności zarzut apelacji. Jej autor nie dostrzega jak się zdaje, iż R. K. przyznał się częściowo do popełnienia zarzucanych mu czynów będąc przesłuchiwany 6 miesięcy po pierwotnym zatrzymaniu i nie sposób wywodzić, iż po owych 6 miesiącach był bity i zmuszany do składania określonych wyjaśnień tym bardziej i przyznał się do popełnienia tylko jednego czynu. Z tym, że zauważyć trzeba, iż owo przyznanie się dotyczyło akurat czynu związanego z zarzutami apelacji dotyczącymi prawidłowości rozpoznania oskarżonego przez pokrzywdzonych J. i J. E.. W tej sytuacji niezasadnymi są zarzuty z pkt. 7 8 i 9, a także w istocie w pkt.11, albowiem swobodne przyznanie się oskarżonego do usiłowania kradzieży wskazuje, iż owi pokrzywdzeni jak najbardziej skutecznie i wiarygodnie rozpoznali oskarżonego, a ten potwierdził, iż usiłował dokonać kradzieży.

Niezasadnym jest w kolejności także zarzut z pkt. 6 apelacji. Fakt, iż oskarżony wyjaśniał, iż cokolwiek uzgadniał z prokuratorem nie znajduje jakiegokolwiek potwierdzenia w aktach sprawy. Zresztą w efekcie prokurator nie skierował do sądu żadnego wniosku o wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy.

Odnośnie ostatniego z zarzutów to jest z pkt.12 sformułowanego w sposób ogólny stwierdzić trzeba, iż sąd dokonał wnikliwej analizy materiału dowodowego i nie sposób wskazać, w jakiej części rozstrzygał wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

Uzupełniając ocenę dotyczącą wymierzonej kary zarówno, co do kar częściowych jak i kary łącznej pozbawienia wolności sąd odwoławczy nie stwierdziłby były one rażąco niewspółmiernie surowe w rozumieniu art. 438 pkt.4 kpk.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art.624§1 kpk.